

Naród żydowski ma pełne prawa do niezawisłego państwa

Z PRZEMÓWIENIA DELEGATA ZSRR S. CARAPKINA NA POSIEDZENIU KOMISJI Politycznej

„Decyzja Ogólnego Zgromadzenia z 29 listopada ub. r. daje każdemu z zamieszkujących Palestynę narodów — tak Arabom, jak i Żydom — prawo do utworzenia swego własnego, niezawisłego państwa. Wszyscy wiemy o nieprzewidywalnym dążeniu narodu żydowskiego do tego celu. Nie można sobie wyobrazić, by Arabowie palestyńscy nie byli opanowani tym samym dążeniem do utworzenia niezawisłego państwa arabskiego w Palestynie. Ci, którzy sprzeciwiają się uchwale Ogólnego Zgromadzenia o utworzeniu w Palestynie dwóch niezawisłych państw — arabskiego i żydowskiego — wskazują na to, jakoby obecna sytuacja w Palestynie była wynikiem decyzji, powziętej przez Zgromadzenie w dniu 29 listopada ub. r. A jednak obecny stan rzeczy w Palestynie, jeśli podejść do jego oceny bez żadnych ubocznych myśli, okazał się nie rezultatem decyzji Ogólnego Zgromadzenia, lecz wynikiem kreciej roboty tych sił, które usiłowały i usiłują obalić tę decyzję. Interesy imperialistyczne Stanów Zjednoczonych i Anglii pozostają w sprzeczności z istotnymi, żywotnymi interesami narodów palestyńskich — tak arabskiego, jak i żydowskiego — dążących do niezawisłości narodowej. Wskutek nalegania Stanów Zjednoczonych zwolano drugą nadzwyczajną sesję Ogólnego Zgromadzenia w sprawie Palestyny. USA postawiły sobie za cel narzucić narodom palestyńskim reżim powiernictwa.

Leż jak jest rzeczywisty stan rzeczy? Nikt nie może kwestionować wysokiego poziomu kulturalnego, społecznego, politycznego i ekonomicznego rozwoju narodu żydowskiego. Nad takim narodem nie wolno ustanawiać powiernictwa. Ten naród ma pełne prawo do własnego, niezawisłego państwa. Próba ustanowienia powiernictwa nad takim narodem dyskredytuje jedynie podstawową ideę i istotę powiernictwa. A czy Arabowie palestyńscy mniej godni są prawa do niezawisłego bytu w ramach własnego państwa, niż Arabowie żyjący poza granicami Palestyny? Rozumie się, że nie. Bez wątpienia, tak żydowski, jak i arabski naród, zamieszkujące Palestynę znajdują się na takim szczeblu politycznym, ekonomicznym i społecznym rozwoju, że nie może być mowy o ustanowieniu nad nimi w jakiegokolwiek formie powiernictwa.

Kto utrzymuje agentów brytyjskich

MOSKWA. (B. S.) — Dziennik „Izwestia” publikuje artykuł **Morana**, który przytacza fakt niezwykle charakterystyczny dla działalności agentów imperializmu brytyjskiego w innych krajach.

Prasa libańska doniosła, że ministerstwo finansów Libanu wystosowało list do premiera libańskiego, w którym domaga się, aby rząd zaprzestął wypłacania żołdu niejakiemu Johnsonowi, który zajmuje oficjalne stanowisko doradcy brytyjskiego w sprawach gospodarczych przy rządzie Libanu. Ministerstwo finansów wskazuje na to, że

Oświadczenie przedstawiciela Hagany

PARYŻ. (obsł. wł.). Na bankiecie, urządzonym przez Federację Syjonistyczną we Francji przedstawiciel Hagany oświadczył m. in.: „Mylą się wrogowie nasi, którzy przypuszczają, że przez zdradę interesów żydowskich można zapewnić pokój na Bliskim Wschodzie. Takiego pokoju w Palestynie nie będzie. Naród żydowski zareaguje na to dzieścikrotną haapala i zjednoczeniem wszystkich sił wojskowych. Musimy zademonstrować przed światem, że wola nasza jest niezłomna, i że jesteśmy silni. Nie ma takiej siły na świecie, która potrafi zahamować poryw narodu, który chce żyć”.

PRZEWODNICZĄCY JOINTU O SYTUACJI W OBOZACH D. P.

NOWY JORK. (Obsł. wł.). Na posiedzeniu Komisji Administracyjnej Jointu przewodniczący dr E. Warburg wygłosił przemówienie sprawozdawcze z konferencji europejskiej Jointu w Paryżu.

Powiedział on m. in.:

„Musimy powiększyć nasze wysiłki, aby podjąć nowy problem, które trapią obecnie żydostwo europejskie. Najważniejszym z nich jest rozpacz, która z każdym dniem wzrasta wśród 250.000 Żydów w obozach D. P., którzy po przyjęciu przez ONZ decyzji o podziale byli pełni wiary, że tysiące z nich już tego lata udadzą się do Palestyny. Oświetlając aktualne zagadnienia żydowskich obozów D. P. dr Warburg powiedział: „Ich pozycja życiowa pogorszyła się w rezultacie umniejszenia pomocy międzynarodowej.

Johnson jest szefem wywiadu brytyjskiego w Libanie i tym się głównie zajmuje, toteż powinien otrzymywać wynagrodzenie od władz brytyjskich. Od władz libańskich Johnson otrzymywał dotychczas 2.700 lirów miesięcznie, podczas, gdy przeciętny zarobek urzędnika państwowego w tym kraju wynosi 350 lirów. Ponadto rząd libański pokrywa wszystkie wydatki Johnsona, związane z jego częstymi podróżami do Anglii. Ministerstwo finansów zwraca uwagę premiera na to, że zjawisko to „wygląda nieco paradoksalnie“ i że

rząd powinien zaprzestać wypłacania żołdu pułkownikowi Johnsonowi za prowadzenie na terytorium Libanu wywiadu na rzecz Wielkiej Brytanii.

Czołowy tygodnik kairski „Akhbar el Yom” donosi w korespondencji z Waszyngtonu, iż rzeczoznawcy amerykańscy „pracują dzień i noc nad planami sfinansowania przez USA szeregu rolniczych i przemysłowych przedsięwzięć na Bliskim Wschodzie”. Pismo dodaje, że plany te przewidują udzielenie pożyczek rządowi arabskiemu.

Ibn Saud popiera czynnie akcję wojskową państw Ligi Arabskiej

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Bagdadu, że premier libański, Riad el Solh, zapowiedział przyłączenie się króla Arabii Saudyjskiej — Ibn Sauda do akcji wojskowej Ligi Arabskiej celem niedopuszczenia do powstania państwa żydowskiego w Palestynie.

Riad el Solh zaznaczył, że król Ibn Saud zaaprobował decyzje powzięte na

konferencji wojskowej w Ammanie, Arabia Saudyjska „ma we właściwym czasie” przyłączyć się do państw Ligi Arabskiej, w celu utworzenia państwa arabskiego w Palestynie.

Rząd iracki odbył naradę pod przewodnictwem regenta, po wysłuchaniu sprawozdania z podróży do Arabii Saudyjskiej premierów: Libanu i Syrii.

Administracja żydowska dba o Arabów w Haifie

HAIFA (obsł. wł.). Dowództwo Hagany w Haifie wydało odezwę do Arabów, mieszkańców dzielnicy Wadi Nisna i Wadi Salib — którzy opuścili miasto po ostatnich walkach — wzywając ich do powrotu i zapewniając, że pokój i bezpieczeństwo w Haifie zostały przywrócone. Według pobieżnych obliczeń, w mieście pozostało obecnie około 20.000 Arabów.

Mieszany komitet żydowsko - arabski, który postawił sobie za cel otoczyć opieką ludność arabską w Haifie, otrzymał od zarządu miejskiego pomoc pieniężną a od gminy żydowskiej znaczną ilość cukru i ry-

żu, Piekarnie żydowskie, za specjalnym zezwoleniem rabinatu, w ciągu święta Pesach wypiekały chleb dla Arabów.

W mieście panuje spokój. Pogłoski o ostrzeliwaniu Haify przez Legion Arabski okazały się nieprawdziwe.

Po raz pierwszy od grudnia ub. r. Arabowie swobodnie poruszają się w dzielnicach żydowskich.

Hagana zajęła szereg miejscowości arabskich na południe od Haify między innymi osławioną wieś Tineh.

Szczegóły zawieszenia broni w Jeruzolimie

JEROZOLIMA. — Wysoki Komisarz Palestyny — Cunningham oświadczył delegatowi Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Palestynie — Jacques de Reynier, że rząd palestyński zgodził się na propozycję oddania Jeruzolimy pod opiekę Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, o ile zarówno Arabowie, jak i Żydzi, zwrócą się z formalną prośbą w tej sprawie, Cunningham zakomunikował, że powyższy projekt daje się pogodzić z dążeniem rządu palestyńskiego do zapewnienia spokoju w Jeruzolimie.

JEROZOLIMA. Projektowane oddanie Jeruzolimy pod opiekę Czerwonego Krzyża jest

traktowane jako plan niezależny od wysiłków w kierunku uzyskania rozejmu proponowanego przez komisję konsularną.

Według nieoficjalnych informacji plan Czerwonego Krzyża przewiduje rozbrojenie wszystkich sił żydowskich i arabskich w Jeruzolimie, z wyjątkiem nielicznych oddziałów policyjnych. Władze Czerwonego Krzyża miałyby również czuwać nad bezpieczeństwem ruchu samochodowego do Jeruzolimy i z tego miasta. Obszar Jeruzolimy, objęty opieką Czerwonego Krzyża, miałby być większy, niż teren, wyłączony obecnie z działań wojennych. Obszar ten rozciągałby się na wszystkie dzielnice i przedmieścia, włączone w obręb miasta. Plan przewiduje nadal działalność żydowskich i arabskich władz miejskich w dzielnicach, zaj-

Na widowni Konsolidacja ruchu ludowego w Polsce

10 maja b. m. została w Warszawie podpisana wspólna deklaracja Stronnictwa Ludowego oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego o jedności działania. Deklaracja ta zamyka ostatecznie okres rozbiegania ruchu ludowego, datujący się jeszcze z lat przedwojennych. Wyeleminowanie Mikołajczyka i elementów reakcyjnych z PSL wpłynęło dodatnio na ukształtowanie się drogi politycznej i ideowej tegoż stronnictwa i w rezultacie doprowadziło do zblżenia ze Stronnictwem Ludowym, czego najdobitwiej wyrazem jest podpisana ostatnio deklaracja.

Rozbieganie ruchu ludowego jeszcze przed wojną przyniosło wiele szkody sprawie demokracji i było niewątpliwie wynikiem wpływu kół sanacyjnych. Tej samej roli podjął się po odzyskaniu niepodległości Mikołajczyk, który wysłany z Londynu w charakterze „konia trojańskiego” zmierzał do rozbiegania ruchu ludowego. Dzięki zdemaskowaniu jego roli, zamierzony przez niego cel nie został osiągnięty. Masy ludowe, chłopci, zrozumieć, że dawne kierownictwo P.S.L. pracowało na rzecz reakcji, w rzecz tych, którzy pragnęliby odzyskać wielkie posiadłości ziemskie rozdzielone na mocy manifestu P.K.W.N. pomiędzy małorolnym i bezrolnym chłopstwem.

Deklaracja stronnictw ludowych z dnia 10 maja uważa sojusz robotniczo-chłopski za fundament ustroju demokratycznego w Polsce. Jako cel najważniejszy stawia sobie ruch ludowy obronę i odbudowę kraju. Deklaracja uznaje hegemonię świata pracy wyrażającą się w sojuszu robotniczo-chłopskim. W zrozumieniu ważności problemu obrony kraju, w chwili gdy siły imperialistyczne na zachodzie stanowią groźbę dla pokoju światowego, ruch ludowy uważa sojusz i współpracę ze Związkiem Radzieckim oraz z innymi państwami demokratycznymi za gwarancję pokoju i niepodległości.

Konsolidacja ruchu ludowego jest niewątpliwie ważnym etapem na drodze do pełnej jedności. Świadczy o tym zresztą niedwuznaczne wypowiedzi przywódców obu partii. Wydarzenie to, które dokonuje się równoległe do mającego wkrótce nastąpić zjednoczenia obu partii robotniczych PPR i PPS oznacza dalsze wzmocnienie ustroju demokratycznego. Zostało ono przyjęte z najwyższym zadowoleniem przez masy chłopskie, przez działaczy ludowych i przez cały obóz demokratyczny.

Święto ludowe w dniu 16 maja odbędzie się właśnie pod hasłem jedności ruchu ludowego w Polsce.

Akcja krajów Ligi Arabskiej

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Damaszku, że według panującej tam opinii naczelnym dowódcą „arabskiej armii wyzwolitej” mianowano na miejsce generała Safuata, irackiego generała Mahmuda, który objął już dowództwo.

Na posiedzeniu palestyńskiej komisji Ligi Arabskiej, które odbyło się w Damaszku, miano powziąć uchwałę o utworzeniu przez Wysoki Komitet Arabski z muf-tim Husseinim na czele, głównej kwatery na terytorium Palestyny jeszcze przed wygaśnięciem mandatu brytyjskiego.

Kilka tysięcy młodych Arabów, którzy opuścili Palestynę, chroniąc się w sąsiednich krajach, uzbrojono i wyposażono, odsyłając ich z powrotem do Palestyny, gdzie czekają na rozkaz do walki.

W kołach Ligi Arabskiej w Damaszku mówi się o „zwiększonym nacisku” angielskim i amerykańskim na rządy krajów arabskich, aby zaniechały zamiaru wysłania swych regularnych oddziałów wojskowych do Palestyny.

JEROZOLIMA. Rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył, że w Palestynie znajdują się obecnie jeszcze około 3.000 członków Legionu Arabskiego króla Abdullii. Mandat brytyjski wygasa już za 4 dni, a nic nie wskazuje na to, by władze brytyjskie zamierzały podjąć kroki dla usunięcia członków Legionu Arabskiego.

mowanych obecnie przez Żydów czy Arabów.

Delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Palestynie de Reynier oświadczył korespondentom, że otrzymał ustną akceptację planu Czerwonego Krzyża od króla Transjordanii Abdullii, wielkiego muftego Jeruzolimy Amina El Husseinii, generalnego sekretarza Ligi Arabskiej Azzama Paszy oraz ze strony żydowskiej skarbnika Agencji Żydowskiej Eliezera Kaplana i dowódców oddziałów Hagany, Irgun Zwa'i Leumi i grupy Stern. Przed wprowadzeniem w życie pokojowego planu Czerwonego Krzyża przedstawiciele władz i organizacji żydowskich i arabskich musieliby złożyć formalne zobowiązanie poszanowania warunków tego planu. Ostatecznym terminem wyrażenia formalnej zgody na przyjęcie planu Czerwonego Krzyża ma być 14 maja jako ostatni dzień przed wygaśnięciem mandatu brytyjskiego. De Reynier oświadczył ponadto, że w razie pogwałcenia ze strony Żydów lub Arabów któregośkolwiek z warunków planu wszystkie strefy bezpieczeństwa w Jeruzolimie będą natychmiast zniesione. Protektorat Czerwonego Krzyża miałby ustać również natychmiast w wypadku podpisania przez Żydów i Arabów oficjalnego żądania odwołania zawieszenia broni w Jeruzolimie.

JEROZOLIMA. Komisja Trzech ONZ, powołana do przeprowadzenia rozejmu w Jeruzolimie, zaprzeczyła w oficjalnym komunikacie doniesieniem prasowym, jakoby nie współpracowała z rządem palestyńskim w sprawie realizacji tego rozejmu.

Równocześnie, według doniesień waszyngtońskich, Departament Stanu zaprzeczył jakoby w końcu ubiegłego tygodnia wysłano rządowi państw arabskich nowe propozycje w sprawie rozejmu w Palestynie. W Waszyngtonie podkreśla się, że rząd USA kontynuuje w ramach ONZ wysiłki, zmierzające do osiągnięcia pomiędzy Żydami i Arabami porozumienia w sprawie zawieszenia broni.

Z ośrodków żydowskich w świecie

Odgłosy prasy francuskiej

MEXICO CITY, (ITA). — Jak podano do wiadomości, żydostwo meksykańskie postanowiło w dniu zakończenia mandatu brytyjskiego tj. 15 maja przekazać Haganie 1.000.000 pesetów.

Kierownicy Zjednoczonej Sekcji Żydowskiej, która wspiera żydowskie instytucje w Meksyku, a także wydziela odpowiednie fundusze dla Palestyny przewidują, że planowana suma 4.000.000 pesetów zostanie zebrana w ciągu najbliższych miesięcy.

Przewodniczący akcji T. Reznikow wrócił przed niedawnym czasem z Tel-Awiwu, gdzie uczestniczył na sesji Wielkiego Komitetu Wykonawczego.

PRAGA, (kor. wł.). — Grupa 130 Żydów palestyńskich, zamieszkałych w Czechosłowacji zarejestrowała się w praskim biurze Agencji Żydowskiej.

Wszyscy dorośli mężczyźni w wieku do 35 lat otrzymali polecenie powrócić do Palestyny w ciągu najbliższych kilku tygodni. Większość rejestrujących się, włączając mężczyzn, którzy przekroczyli już przepisany wiek — oświadczyła, że uda się w najbliższym czasie do Erec.

BUENOS AIRES, (ITA). — Przywódcy syjonistyczni w Argentynie postanowili rozpocząć akcję, celem zebrania 50 milionów pesetów (3.125.000 funt. szter.) dla potrzeb obrony Palestyny, oraz dla funduszy Keren Kajem i Keren Kafesod.

Miejscowy przywódca syjonistyczny Josef Lucki został wybrany przewodniczącym komisji dla przygotowania akcji, która rozpocznie się w dniu 16 maja jednocześnie z proklamacją tymczasowego rządu żydowskiego w Palestynie.

MONTEVIDEO, (kor. wł.). Akcja nadzwyczajna na rzecz Hagany była wielkim wydarzeniem w życiu żydostwa urugwajskiego. Akcją ta objęła wszystkie bez wyjątku kółka i warstwy tutejszego żydostwa.

Na apel komitetu akcji wszystkie większe i mniejsze organizacje Żydów urugwajskich prawie zupełnie przerwały swoją normalną pracę a setki ich aktywistów zgłosiły się do dyspozycji komitetu.

We wszystkich dzielnicach miasta odbyły się uroczyste zebrania, na których proklamowano akcję. Akcja postawiła sobie za cel zebranie 2 milionów pesetów, sumy bardzo znacznej dla względnie nielicznego osiedla żydowskiego w Urugwaju. Tym niemniej już w pierwszych dniach zebrano 500.000 pesetów, które wysłano już do Erec. Dotychczasowe wyniki wskazują na to, że akcja osiągnie oczekiwane rezultaty.

NOWY JORK, (obsł. wł.). — Blisko stu obywateli palestyńskich, po większej części młodych ludzi, odpłynęło w ubiegłym tygodniu na pokładzie statku „Marine Carp” z Nowego Jorku do Palestyny.

Grupa ta, złożona przeważnie ze studentów, wraca obecnie do kraju by wstąpić do szeregów Hagany i pomóc — jak głosi odezwa ich — „swym braciom palestyńskim w ich walce przeciwko agresorowi arabskiemu”.

PRAGA (kor. wł.). Jak donosi biuro Agencji Żydowskiej, wkrótce przybędzie do Pragi palestyńska misja handlowa dla przeprowadzenia rokowań o zawarcie umowy handlowej między przysiężnym państwem żydowskim a Czechosłowacją.

Miejscowa prasa, publikuje codziennie obszernie sprawozdania o walkach w Palestynie, utrzymane w bardzo życzliwym dla sprawy żydowskiej tonie.

NEW YORK, (obsł. wł.). — Z inicjatywy dyrektora europejskiego biura dra J. Schwartza „Joint” opracował projekt kolonii letnich dla tysięcy młodzieży żydowskiej w Europie — przede wszystkim dla dzieci niedożywionych i sierot. Około 140.000 dzieci żydowskich w Europie korzysta obecnie z pomocy „Joint”-u.

Z ogólnej sumy 30 milionów dolarów, wydatkowanych w ciągu 5 miesięcy br. — 6 milionów przeznaczono na żywność, odzież, pomoc medyczną i inne niezbędne potrzeby uchodźców żydowskich w Niemczech, Austrii i Włoszech. 7 milionów zużyte w ramach programu rekonstrukcyjnego w Europie Wschodniej, 3.250.000 dolarów asygnowano na cele pomocy w Europie Zachodniej, oraz 2 miliony na rzecz imigracji do Stanów Zjednoczonych, Palestyny i innych krajów.

BUENOS AIRES, (kor. wł.) W m. Rosario odbył się koncert chóru „Hazamir” pod batutą dyrygenta B. Fajera. Koncert n. t. „Zagłada, opór i odbudowa” składał się z dwóch części. Na pierwszą część złożyły się m. in. pieśni powstałe w gettach i odzwierciedlające ogrom tragedii narodu żydowskiego. W drugiej części koncertu wykonane zostały pie-

śni palestyńskie, dające wyraz twórczej pracy, odbudowie, walce i nadziei zwycięstwa.

B. KOMBATANCI ŻYDOWSCY PROTESTUJĄ PRZECIWKO GROZBOM MOSLEYA

LONDYN (obsł. wł.). Związek b. kombatantów żydowskich w Anglii, odpowiedział w dniu 2 maja szeregiem wieców protestacyjnych na prowokacyjną 1-majową demonstrację zwolenników Mosleya.

Mowcy na tych wiecach podkreślali zgodnie, że Mosley kontynuuje dzieło Hitlera, rozpowszechniając oszczerstwa antyżydowskie i faszystowską propagandę.

LONDYN, (kor. wł.). Ważnym wydarzeniem w żydowskim życiu kulturalnym Afryki Półd. był koncert klasycznej muzyki hebrajskiej. Koncert taki został urządony w Afryce Południowej po raz pierwszy. Na program złożyły się m. in. wystąpienia orkiestry symfonicznej oraz znanych śpiewaków i wirtuozów.

PRZEŚLADOWANIA ŻYDÓW W BOLIWI

PARYŻ, (obsł. wł.). Jak donosi Biuro Centralne Żydowskiego Kongresu Światowego, konsulowie Boliwii w Europie odmawiają wiz wjazdowych Żydom. Wizy udziela się jedynie w wypadku, jeżeli ubiegająca się o nie osoba nie należy do „rasy semickiej”. Nadeszły tu wiadomości — o propagandzie antysemickiej, prowadzonej przez część prasy boliwijskiej. Wprowadzono tam również pewne ograniczenia w stosunku do kupców żydowskich. Powstała nawet Liga Antyżydowska,

która rozpętała nagonkę antysemicką. Departament polityczny Żydowskiego Kongresu Światowego interweniował w tej sprawie u rządu boliwijskiego.

KONFERENCJA NAUCZYCIELI SZKÓŁ HEBRAJSKICH PÓŁ. AFRYKI.

LONDYN, (obsł. wł.). Niedawno odbyła się w Johannesburgu konferencja nauczycieli szkół hebrajskich Południowej Afryki. Konferencję powitali przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego i nieżydowskiego, m. in. minister oświaty, burmistrz m. Johannesburga i inni.

Przed rozpoczęciem narad uczestnicy konferencji uczcili pamięć poległych w obronie ojczyzny i honoru narodu żydowskiego.

Konferencja, która obradowała dwa dni, omówiła zagadnienia, związane ze szkolnictwem hebrajskim w Afryce Południowej, jego dotychczasowe osiągnięcia i zadania na przyszłość. Jedną z rezolucji przyjętych przez konferencję nawołuje do nieustannej walki o państwo żydowskie dla narodu, pozbawionego ojczyzny. Do nowej Centrali wybrano przedstawicieli z Johannesburga, Kapstadtu, Rodezji, Natalu, Transwalu i innych ośrodków.

ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE I SOCI. W AFRYCE PÓŁ.

LONDYN, (kor. wł.). Żydowskie Towarzystwo Historyczne i Socjologiczne w Johannesburgu dysponuje bogatą biblioteką, archiwum i muzeum. Celem Towarzystwa jest zebranie wszystkich materiałów o wartości naukowej z zakresu historii i socjologii żydostwa południowo-afrykańskiego.

Poseł labourystowski Warbey krytykuje politykę palestyńską Bevina

LONDYN (obsł. wł.). Na publicznym wiecu w Londynie poseł labourystowski W. N. Warbey poddał ostrej krytyce politykę palestyńską rządu brytyjskiego. Mówca podkreślił, że interesy naftowe na Bliskim Wschodzie stale udaremniały współpracę żydowsko-arabską, a obecnie wpływają w dużej mierze na pogorszenie sytuacji w tej części świata. Rząd angielski od samego początku sprawował władzę mandatu z punktu widzenia własnych interesów imperialistycznych, podyktowanych koniecznością zdobycia źródeł naftowych, oraz innymi względami. Obłudą ze strony Anglii było twierdzenie, jakoby mandat w ciągu 25 lat był dla niej tylko ciężarem. Pierwotnym zamiarem Wielkiej Brytanii było — według słów sir Ronalda Storrsa — stworzyć „małą ranę żydowską” która jątrząc się stworzyłaby ferment na Bliskim Wschodzie. Jednak Foreign Office po pewnym czasie zmienił swoje zamiary, celem uspokojenia reakcyjnych władców arabskich. Ta „łagodząca” taktyka osiągnęła swój punkt kulminacyjny w Białej Księdze. Ta polityka, choć zwalczana w przeszłości przez przywódców Labour Party, została przez nich — po objęciu władzy — przejęta i kontynuowana z małymi zmianami.

Wszystkie wysiłki p. Bevina, od chwili objęcia steru polityki zagranicznej, skierowane były ku temu, by doprowadzić do anglo-amerykańskiego frontu wojskowego na Bliskim Wschodzie. Podział nie był ideowym rozwiązaniem, lecz został zalecony przez obiektywnych obserwatorów, uchwalony przez Ogólne Zgromadzenie ONZ i

uzyskał aprobatę rządu angielskiego jako decyzja międzynarodowa. Tym niemniej rząd JKMości w dalszym ciągu sabotuje to postanowienie, co jasno wynika ze sprawozdania Komisji Palestyńskiej skierowanego do ONZ.

Obecnie, gdy rząd wysyła posiłki wojskowe do Palestyny, celem wzmocnienia tam pozycji brytyjskiej — należy zadać pytanie: dlaczego nie uczynił tego kilka miesięcy wcześniej? Czy pociągnięcie to oznacza zmianę w polityce palestyńskiej Anglii, czy też rząd oczekuje, iż Ameryka również zgodzi się na wysłanie swych wojsk do Palestyny na wypadek pozostania tam Anglików? Trudno udzielić odpowiedzi na to pytanie, lecz możliwość taka istnieje. Krytyków polityki rządowej oskarżano stale o to, iż chcieli, by Wielka Brytania utrzymywała jak największą liczbę wojsk w Palestynie. W ostatnich kilku dniach okazało się, że polityka rządu doprowadziła do takiej sytuacji, jakiej chcieli uniknąć krytycy.

W końcowych swych wywodach Warbey zaznaczył, że dla przywrócenia bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie należy podjąć decydujące kroki, lecz nie wolno wykluczyć Związku Radzieckiego z udziału w rozwiązaniu tej kwestii. Jeżeli ten warunek będzie spełniony, ONZ może śmiało utworzyć państwo żydowskie i arabskie — mając tę pewność, że będą one żyły ze sobą w zgodzie.

Wiec odbył się w centrum Londynu i został zorganizowany przez partię Haszomer Hacair w Anglii.

Hagana o zawieszeniu broni w Jaffie

TEL-AWIW, (obsł. wł.). W związku z wiadomościami z różnych źródeł o rozkazie zaprzestania ognia na terenie Jaffy, Hagana oświadcza co następuje:

„Od pierwszej chwili swego istnienia i w ciągu całego okresu trwania mandatu Hagana stanowi organizm samodzielny, podporządkujący się jedynie zwierzchnictwu narodu żydowskiego. Hagana nie wykonuje rozkazów wojska angielskiego. Gdyby Hagana stosowała się do rozkazów brytyjskich od dawna jższuw przestałby istnieć. Hagana działa i będzie w dalszym ciągu działała, licząc się z interesami na-

rodu żyd. Hagana nie prowadziła i nie prowadzi żadnych pertraktacji o zawieszenie broni i nie podporządkowała się żadnemu rozkazowi wojska brytyjskiego. Dowództwo brytyjskie, usiłujące uchodzić na zewnątrz za neutralne, w rzeczywistości pomagało i w dalszym ciągu pomaga bandom arabskim i najeźdźcom arabskim z za granicy. W obecności angielskich wojsk oddziały Legionu Arabskiego i wojska cudzoziemskie atakują żydowską Palestynę. Hagana oświadczyła już, że jeśli Arabowie jaffscy nie będą napadali na Tel-Awiw, to

Tygodnik „Semain dans le monde” opublikował artykuł swego rzeczoznawcy w sprawach Bliskiego Wschodu, Eduarda Mablier. Autor artykułu wielokrotnie zwiedzał Bliski Wschód, od Teheranu do Kaira. Odbył on tam szereg rozmów z władcami państw arabskich i przywódcami Ligi Arabskiej.

W artykule czytamy m.in.:

„Plan podziału z 29 listopada pozostał na papierze. Oficjalnie podawano, że wobec sprzeciwu Arabów podział może być tylko przeprowadzony siłą. W rzeczywistości jednak podział jest już przeprowadzony, a fakt ten może być zmieniony jedynie przy użyciu siły.

Od listopada jawnie działa opór żydowski. Zdolał on w krótkim czasie utwierdzić swój autorytet na wybrzeżu morskim, gdzie znajduje się najważniejsza część państwa żydowskiego. Zdolał on również zapewnić obronę izolowanych osiedli w Negewie i w Górnej Galilei. W końcu zmotywowane oddziały żydowskie przerwały blokadę arabską i otworzyły drogę jerozolimską dla komunikacji żydowskiej. W ten sposób państwo żydowskie narodziło się w odpowiednim czasie.

O ile chodzi o Arabów, pierwsza faza zakończyła się fiaskiem ekstremistów. Krucjata przeciwko syjonizmowi była w pierwszym rzędzie ogłoszona przez Muftiego, a kierowana była przez „ochotników” państw sąsiednich z Fawzi Kaukadżim na czele. Na zwolenników Muftiego podziałała demoralizująca śmierć ich dowódcy Abdul Kader Husseiniego. Gdyby kwestia palestyńska była tylko sprawą Żydów i Arabów zamieszkujących ten kraj, od dawna znaleziono by odpowiednie rozwiązanie. Lecz sprawa ma się inaczej. Obie strony stanowią tylko awangardy dwóch narodów, których największe odłamy znajdują się daleko od Palestyny.

Dlatego też władcy krajów arabskich zapowiadają koncentrację swych wojsk.

E. Mablier wskazuje na niebezpieczeństwo świętej wojny i twierdzi: „Na szczęście, jest szereg innych dowodów, dających podstawy do przypuszczeń, że uda się uniknąć wojny domowej. Żadna ze stron nie ma zainteresowania w przeprowadzeniu ogólnej akcji. Agresorzy arabscy nie mają pewności łatwego zwycięstwa, chociażby zjednoczyli wszystkie swe siły.

Omawiając znaczenie militarne wojsk arabskich, autor podnosi między innymi fakt, że licząca 30.000 ludzi armia iracka nie zdołała w 1941 r. pokonać paruset żołnierzy brytyjskich okrzyszonych w Habanii.

Co zaś tyczy się Żydów, pisze Mablier, główną kwestię stanowi dla nich imigracja. Syjonizm nie ma racji bytu, jeżeli nie posiada możliwości osiedlić w siedzibie narodowej większej ilości Żydów. Dlatego też jższuw walczył tak zawzięcie z angielską Białą Księgą, która powstrzymała napływ żydowskich imigrantów”.

Znany pisarz katolicki Francois Mauriac zamieszcza na łamach „Le Figaro” obszerny i piękny artykuł poświęcony losowi narodu żydowskiego.

„Jeśli jakkolwiek naród — czytamy w artykule — wędrujący na przestrzeni wielu stuleci zasługuje na to, by w końcu „rozbicie swe namioty”, jeśli istnieje naród, wobec którego ONZ nie powinna cofnąć danego słowa — jest nim niewątpliwie naród żydowski. Jest nim naród który przeżył piekło, nie mające równego sobie w dziejach ludzkiego okrucieństwa; jest nim naród, który oskarżono o upór, a który przeciw tak łatwo zgodził się na podział Palestyny. Naród ten, który nienawiść i sztywność innych narodów w ciągu dwóch tysięcy określał jako społeczeństwo bankierów i lichwiarzy — po oswobodzeniu z gett wybudował miasta, użył pustynie, a oto ujawnia bohaterstwo historycznych Makabeuszów, broniąc kraju danego mu przez Boga”.

również Hagana nie zaatakuje Jaffy i spokój zapanuje na pograniczu tych dwóch miast. Hagana jeszcze raz powtarza to swoje oświadczenie i dodaje, że jeżeli Arabowie uderzą na Tel-Awiw, wówczas Hagana obroni miasto i nie będzie polegała na obcej pomocy.

Oświadczenie władz wojskowych, dotyczących szosy Jaffa—Jerozolima, nie obowiązuje Hagany. Hagana będzie na szosie tej operowała tak, jak operują Arabowie przeciwko komunikacji żydowskiej.”

Kronika krajowa

PLENARNE POSIEDZENIE PKŻ W LEGNICY

Dnia 2 maja br. odbyło się plenarne posiedzenie PKŻ w Legnicy, na którym ustępujący, w związku z przejściem na inne stanowisko, dotychczasowy przewodniczący tow. Grynberg (PPR) złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności PKŻ za 1947 r. Zobrazował on wszechstronnie osiągnięcia naszego osiedla za ubiegły rok, jego stabilizację, udział w życiu społeczno-politycznym, wysiłek materialny we wszelkich przez CKZP przeprowadzanych akcjach, rozbudowę placówek gospodarczych i kulturalnych, wzrost spółdzielczości, wspaniały rozwój szkoły, Domu Dziecka i internatów, oraz wysiłek w konsolidacji działających na naszym terenie żydowskich partii politycznych.

Plenum wyraziło nadzieję, że nowomianowany przewodniczący PKŻ tow. Gorin (PPR) doloży wszelkich starań dla dalszej rozbudowy i umocnienia naszego osiedla, dla osiągnięcia dalszej harmonijnej współpracy partii żydowskich na terenie PKŻ.

KRAKÓW

W wypełnionej po brzegi sali ZŻPR Pałacy-Syjon wygłosił referat pt. „Walcząca Palestyna wzywa” tow. Zerubawel, członek CK Zjedn. Partii Robotniczej w Palestynie. W prawie 2-godzinnym przemówieniu tow. Zerubawel omówił szeroko sytuację Żydów w Polsce i w Palestynie w ostatnim dziesięciu lat, zatrzymując się dłużej przy omówieniu osiągnięć jiszuwu żydowskiego w Palestynie i naswietlaniu na tym tle ostatnich wydarzeń. Nasze zwycięstwa w Erec — powiedział między innymi — to wynik fuzji tragizmu ludzi b. obozów koncentracyjnych i twórczej pracy chalcuów palestyńskich. Referat swój zakończył tow. Zerubawel apelem, wzywającym do jak najwydatniejszej pomocy walczącemu jiszuwowi w Palestynie.

KOMUNIKAT TOZ-u

Staraniem Centrali TOZ-u w Łodzi uruchomione zostaną w sezonie letnim kolonie leczniczo-wypoczynkowe dla dzieci w wieku od lat 14 w Ciechocinku i nad morzem.

Zapisy dzieci odbywają się codziennie w biurze Wojewódzkiego Oddziału TOZ-u, Gdańska 21, w godz. urzędowych od 10 — 2.

Łódzki Wojewódzki Oddział TOZ-u poszukuje wychowawczyń — przedszkolanki, celem zatrudnienia ich na koloniach wypoczynkowych w Kolumnie.

Warunki do omówienia w Biurze TOZ-u, Gdańska 21, od godz. 12—2.

Komunikat

Koło Akademickie przy W.K.Ż. we Wrocławiu urządza w sobotę, dnia 15 maja 1948 roku w salach hotelu „Polonia” przy ulicy Gen. Karola Świerczewskiego 66 Pierwszą Wiosenną Zabawę.

W programie: występy artystów Koła Dramatycznego; wybór królowej wiosny; pocza francuska oraz inne liczne niespodzianki.

Początek o godz. 21-ej. Wstęp za zaproszeniami. Przygrywa doborowy jazz. Dochód przeznaczony dla niezamożnej młodzieży akademickiej.

Zaproszenia można otrzymać w sekretariacie Koła Akademickiego, ul. Olawska 45 a, I p. w dniach 11, 12, 13, 14 i 15 maja br.

Ogłoszenia drobne

Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne Korony porcelanowe. Łódź, Zachodnia 41 m. 3 Tel. 140-75.

DR. REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26, godz. 2 — 7 po poł.

Lekarz dentysta

SZUCHMAN RACHELA

Choroby jamy ustnej i zębów, zęby sztuczne korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3 tel. 140-75.

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł za wiersz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i wysokości) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 30. — W tekście zł 40. — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto w PKO Nr 4560. Prosimy o oznaczenie na odwrocie przekazu, że suma przelana jest za ogłoszenie.

czna wraz z opłatą pocztową — 100 zł.

Problemy teatru żydowskiego w Polsce

przedmiotem obrad C K Ż w P

WARSZAWA (kor. wł.). W dniu 11 bm. odbyło się posiedzenie prezydium C.K.Ż. w P., poświęcone sprawie teatru żydowskiego w Polsce, z udziałem przedstawicieli Rady Teatralnej,

obu zespołów teatralnych w Łodzi i na Dolnym Śląsku.

Na wstępie ob. Jola Kamińska scharakteryzowała sytuację na odcinku teatralnym, wy-

suwając jednocześnie szereg postulatów. Prelegentka omówiła kwestię uzyskania gmachów dla teatrów, sprawę uspołecznienia i upaństwowienia teatru, subwencji dla zespołów i t. d.

W imieniu Rady Teatralnej dr. Sfarid podkreślił osiągnięcia obu zespołów, stwierdzając, że dotarły one do wszystkich ośrodków żydowskich. Literat Aszendorf zajął się zagadnieniem repertuaru i wysunął postulat włączenia dzieł sowiejskich i palestyńskich.

Ob. Melman omówił trudną sytuację aktora żydowskiego. W ożywionej dyskusji na tematy organizacyjne brali udział ob. qb. Kurlender i Turkow (Dolnośląski Teatr Żydowski), Szumacher (Łódzki Teatr Żydowski).

Z ramienia C.K.Ż. w P. przemawiali: ob. ob. Sack, Smolar, Fischgrund, Bitter i Wertheim.

Żydowski Kongres Światowy

wnos uzupełnienia do ustawy o prawach człowieka

LAKE SUCCESS (kor. wł.). Żydowski Kongres Światowy wystosował do gen. sekretariatu Narodów Zjednoczonych memorandum, w którym domaga się włączenia do projektu ustawy o prawach człowieka — przyjętego przez Komisję Praw Człowieka w Genewie — szeregu uzupełnień.

Memorandum, podpisane przez gen. sekret. Kubowickiego i zastępcę dyrektora politycznego Kongresu Marcusa żąda między innymi:

zakazu pozbawiania życia bez sądu, zniesienia tortur, niewolnictwa, robot przymusowych, systemu wydalania lojalnych cudzoziemców, zakazu ograniczenia wolności osobistej bez prawidłowego śledztwa, anulowania ustaw kryminalnych działających wstecznie, wolności religii i sumienia, oraz ochrony przed dyskryminacjami narodowymi, rasowymi i religijnymi.

S. Z. Szragai odpowiada arcybiskupowi Yorku

LONDYN (obsł. wł.). Odpowiadając na oszczercze zarzuty arcybiskupa Yorku, członek Egzekutywy Syjonistycznej i przywódca Hapoel Hamizrachi w Anglii, S. Z. Szragai wywodzi, że nie jest przestępstwem z punktu widzenia religijnego, jeżeli Żydzi dążą do własnego państwa, w którym będą mogli żyć podobnie jak inne narody.

Ostatnie wypadki w Palestynie nie są wynikiem dążeń żydowskich do własnego państwa, lecz źródłem ich była Biała Księga z 1939 r., która, gwałcąc jawnie postanowienia mandatu, zamknęła bramy kraju przed Żydami w czasie ich największej tragedii narodowej. Fakt ten wywołał zjawisko

terroru, który Agencja Żydowska zawsze jak najostrożniej potępiała. Wielu członków Hagany oddało swe życie, aby zapobiec aktom gwałtu w stosunku do wojsk angielskich.

Co się tyczy stosunków żydowsko-arabskich, to szereg prób dojścia do porozumienia z Arabami zostało udaremniionych przez politykę administracji angielskiej i jej poparcie udzielone ekstremistom arabskim. Nawet w chwili obecnej można było osiągnąć to porozumienie, gdyby nie bezpośrednia lub pośrednia pomoc rządu, okazywana uzbrojonym najeźdźcom arabskim.

Kandydaci na stanowisko gubernatora Jerozolimy

NOWY JORK. Według przewidywań kół zbliżonych do Komisji Palestyńskiej ONZ, najpoważniejszym kandydatem na stanowisko specjalnego komisarza Jerozolimy jest kierownik banku Barclay'a w Jerozolimie, Anglik A.P. Clark, którego kondydaturę zaproponowano w ONZ. Zdaniem kół miarodajnych, na kandydaturę tę wyrażają zgodę zarówno Żydzi, jak i Arabowie.

RZYM (ITA). Minister spraw zagranicznych Giuseppe Brusaska oświadczył tu, że policjanci włoscy wysłani do Jerozolimy będą ochraniać również radiową stację nadawczą, która utrzyma łączność w Europą, na wypadek gdyby Jerozolima w wyniku walk została odcięta od świata.

W czasie ostatnich wydarzeń w Palestynie” Chavez zażądał równocześnie zniesienia embargo na broń do Palestyny.

W kilku wierszach

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Kairu, że egipska Rada Ministrów przyznała dodatkowe kredyty w wysokości 4 miliony funtów egipskich na pokrycie wydatków armii stacjonującej na granicy Palestyny.

JEROZOLIMA. Rzecznik rządu palestyńskiego zaprzeczył oficjalnie, jakoby w dzielnicach Starego Miasta miała panować epidemia tyfusu. Według oficjalnego oświadczenia ilość zachorowań nie jest większa, niż przeciętnie w tej porze roku, niemniej władze sanitarne podjęły wszystkie konieczne środki ostrożności.

WASZYNGTON. — Na posiedzeniu senatu USA, poświęconym zagadnieniu polityki amerykańskiej na Środkowym Wschodzie, senator Chavez, złożył wniosek o rozpisanie ankiety na temat: „Rola Departamentu Stanu

W czasie ostatnich wydarzeń w Palestynie” Chavez zażądał równocześnie zniesienia embargo na broń do Palestyny.

NOWY JORK. Według informacji prasy nowojorskiej, rząd brytyjski zwrócił się do Komisji Palestyńskiej ONZ z żądaniem zapewnienia ochrony brytyjskich interesów gospodarczych w Palestynie, po wygaśnięciu mandatu 15 maja. Tekst noty brytyjskiej trzymany jest w tajemnicy na żądanie angielskiej delegacji.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Jak oznajmił rząd palestyński wszyscy więźniowie — tak Żydzi jak i Arabowie — zostali przedterminowo zwolnieni i znajdują się już obecnie na wolności.

Brytyjski personel więzienny opuścił Palestynę.

Układ w sprawie Haify

LONDYN. Według doniesień agencji Reutera, Żydzi zobowiązali się wobec władz brytyjskich do zrezygnowania z Haify, jako bazy morskiej, na okres ewakuacji władz brytyjskich z Palestyny, który potrwać ma do końca czerwca br. Zawarta między Żydami a władzami brytyjskimi umowa jest ważna na okres 10 tygodni od czasu wygaśnięcia mandatu tj. od soboty b. tygodnia do zakończenia ewakuacji. W tym okresie za bezpieczeństwo wszystkich statków, ich pasażerów i ładunków odpowiedzialne będą brytyjskie władze wojskowe.

Przeciętnie 75 ton sprzętu wojskowego Wielkiej Brytanii opuszcza dziennie Haifę. Ładunki cywilne wynoszą przeciętnie 1.500 ton, co stanowi 2/3 normalnych obrotów.

Zastępca dyrektora portu zapewnił korespondenta Reutera, że port w Haifie będzie nadal pracował normalnie.

Arabowie zamordowali 2 urzędników brytyjskich

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Banda 12 uzbrojonych Arabów, wznosząc okrzyki „Żyd” zastrzeliła R. B. Leggata, wyznaczonego na stanowisko wice-konsula Wielkiej Brytanii po wygaśnięciu mandatu. Mord dokonano w chwili, gdy Anglik opuścił bank Barclay'a, znajdujący się w „strefie bezpieczeństwa” podjąwszy tam większą sumę pieniędzy. W walce, jaka się wywiązała między bandytami a towarzyszącą eskortą 1 Arab został zabity a pieniądze odebrane.

Żołnierze Arabskiej Gwardii Narodowej zamordowali B. O. Denhama, głównego inżyniera departamentu robót publicznych, „za przychylny stosunek do Żydów.” Inżynierowi zarzucano w szczególności, iż ostatnio odwiedził swych przyjaciół żydowskich.

Angli cy odebrali wieś arabską zaletą przez Hagana

TEL-AWIW (obsł. wł.). Jak donoszą, wojska angielskie zajęły wieś arabską Tel el Risz, położoną na południe od Jaffy. Miejsce to jest ważnym punktem na drodze do Lyddy i była dotychczas obsadzona przez jednostki Hagany.

Ogłoszenia

Tow. tow. S. i Edzie Berman z okazji narodzin syna składa najserdeczniejsze życzenia

Komitet partii Haszomer Hacair w Szczecinie

Kto z obywateli słyszał cośkolwiek o Olesiu Rozenewajg z Podwoleczysk niech łaskawie napisze rodzicom, pod adresem dr. Rozenewajg, Bytom ul. Ks. Nawrata Nr 20 m. 6.